IX kadencja

SEJM RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

Komisja Gospodarki i Rozwoju

■ **Podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego (nr 9)**

z dnia 6 lipca 2023 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Gospodarki i Rozwoju

– podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego (nr 9)

6 lipca 2023 r.

Podkomisja stała do spraw rozwoju gospodarczego, obradująca pod przewodnictwem posła **Wiesława Buża (Lewica)**, przewodniczącego podkomisji, wysłuchała:

– informacji ministra rozwoju i technologii o polsko-francuskiej współpracy gospodarczej z uwzględnieniem znaczenia działalności i inwestycji firm francuskich w Polsce.

W posiedzeniu udział wzięli: **Grzegorz Piechowiak** sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii wraz ze współpracownikami, **Justyna Lipczyńska** menedżer regionu Europy w Departamencie Eksportu w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, **Joanna Jaroch-Pszeniczna** dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej oraz **Joanna Siekaczyńska** ekspert stowarzyszenia Pracodawców Rzeczypospolitej Polskiej.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Magdalena Krzymowska, Ziemowit Udździcki** i **Wioletta Więciorkowska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie podkomisji stałej do spraw rozwoju gospodarczego.

Witam serdecznie pana Grzegorza Piechowiaka, sekretarza stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii. Witam serdecznie panią Joannę Jaroch-Pszeniczną, panią dyrektor generalną we Francusko-Polskiej Izbie Gospodarczej. Witam również pania Joannę Siekaczyńską, ekspertkę Pracodawców RP – witam serdecznie. Witam pozostałych gości.

Szanowni państwo, proponuję następujący porządek posiedzenia. Chcieliśmy wysłuchać informacji ministra rozwoju i technologii o polsko-francuskiej współpracy gospodarczej z uwzględnieniem znaczenia działalności inwestycji firm francuskich w Polsce. Czy są uwagi do porządku dziennego posiedzenia? Nie słyszę, stwierdzam więc, że podkomisja przyjęła porządek dzienny. Przystępujemy więc do jego realizacji.

Szanowni państwo, zanim oddam głos panu ministrowi kilka zdań o tym, dlaczego zaproponowałem taki porządek. Otóż kierując się polsko-francuskim partnerstwem strategicznym i programem współpracy chcielibyśmy wiedzieć, jaki jest obecny i faktyczny stan porozumienia w ramach realizacji programów współpracy oraz partnerstwa strategicznego, ustanowionego m.in. w dniu 28 maja 2008 roku w Warszawie, mówiący o strategicznym partnerstwie między Rzeczpospolitą Polską a Republiką Francuską. Chcielibyśmy ewentualnie na bazie tego porozumienia zobaczyć, jaki jest stan faktyczny. Już tego czasu bardzo, bardzo dużo nam ubiegło, w związku z tym chcielibyśmy usłyszeć, jaki jest stan, tym bardziej, że wokół polityki gospodarczej i stosunków polsko-francuskich dużo jest rozmowy, a jest to jeden z najważniejszych partnerów gospodarczych naszej współpracy międzynarodowej: europejskiej i światowej.

Panie ministrze, bardzo proszę o zabranie głosu.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rozwoju i Technologii Grzegorz Piechowiak:

Bardzo dziękuję.

Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam przyjemność przedstawić państwu informację odnośnie do współpracy gospodarczej Polski z Republiką Francuską oraz o znaczeniu inwestycji firm francuskich w Polsce.

Podstawy we wzroście dwustronnej wymiany handlowej obserwowane w ostatnich latach, a zwłaszcza w rekordowym roku 2019 – prawie 22 mld euro… Handel towarami między Polską a Francją spadł o 6,8% w 2020 roku z powodu pandemii, osiągając wielkość 20 mld 500 mln euro. Od 2021 roku następuje systematyczna poprawa. Odnotowaliśmy dwa kolejne rekordy, osiągając 26 mld euro w 2021 roku i ponad 30 mld euro w 2022 roku. W 2022 roku handel francusko-polski stanowił 4,2% polskiego handlu zagranicznego, co czyni Francję czwartym co do wielkości partnerem Polski. Z francuskiego punktu widzenia handel z Polską stanowił 2,1% francuskiego handlu zagranicznego ogółem, co czyni Polskę dziesiątym partnerem. Według wstępnych danych Głównego Urzędu Statystycznego za 2022 rok, Francja pozostała trzecim co do wielkości partnerem handlowym Polski pod względem polskiego eksportu. Wartość eksportu wyniosła 19 mld 700 mln euro. Tym samym eksport do Francji wzrósł o 19% w porównaniu do analogicznego okresu roku 2021. Z kolei import z Francji wyniósł 10 mld 700 mln euro. To jest wzrost o 11% rok do roku. Łącznie, polsko-francuskie obroty towarowe we wspomnianym okresie osiągnęły poziom niemal 30 mld 400 mln euro. To jest wzrost 16% rok do roku. Saldo pozostało wciąż korzystne dla Polski. Nadwyżka handlowa osiągnęła rekordowy poziom ponad 9 mld euro.

Francuskie produktu importowane do Polski to głównie pojazdy silnikowe – 11,7% całkowitego eksportu, a następnie surowce – 6,8%, maszyny i urządzenia ogólnego przeznaczenia – 6,7% oraz produkty chemiczne – 5,7%. Natomiast polskie produkty eksportowane do Francji to sprzęt elektryczny, w tym akumulatory – 7,1%, pojazdy silnikowe – 6,7% i części samochodowe – 8,3%.

W Polsce funkcjonuje ponad 1200 podmiotów z udziałem francuskiego kapitału, przy czym 600 to mikroprzedsiębiorstwa, zatrudniające do 9 pracowników. Firmy z kapitałem francuskim utworzyły w Polsce blisko 200 tys. bezpośrednich miejsc pracy i co najmniej drugie tyle u polskich partnerów – dostawców i podwykonawców.

Jeżeli chodzi o poszczególne branże, to francuskie inwestycje w Polsce są ulokowane głównie w przetwórstwie przemysłowym – 20%, w handlu i naprawach pojazdów samochodowych – 9% oraz sektorze energetycznym – 7%. Inwestycje te zlokalizowane są głównie w województwie mazowieckim – ok. 79%, w Wielkopolskim – ok. 5% i w Dolnośląskim – ok. 4%. Francuskie inwestycje ulokowane są w wielu sektorach gospodarki – handlu, energetyce, telekomunikacji, w sektorze farmaceutycznym czy motoryzacyjnym. Do największych inwestorów w branży spożywczej należą Auchan, Carrefour i Leclerc. Sektor budowlany reprezentuje Leroy Merlin, a sektor sportowy – firma Decathlon. Doskonale znane są firmy z sektora motoryzacyjnego, takie jak Michelin, Peugeot, Renault, czy Stellantis i General Motors. Francja inwestuje także w sektor lotniczy; 250 inżynierów zatrudni docelowo centrum badawczo-rozwojowe firmy Safran Aircraft Engines, które otwarto w Rzeszowie 24 maja 2023 roku. Będą tu projektowane innowacyjne części lotnicze. Firma Safran Aircraft Engines działa w Polsce od ponad 20 lat i obecnie zatrudnia ponad 1400 osób w pięciu polskich lokalizacjach; 150 miejsc pracy powstanie do 2050 roku w centrum testów Airbus Helicopters zlokalizowanym w Trykowie pod Łodzią. Nowe centrum będzie zajmowało się badaniami, m.in. wytrzymałości materiałów w kluczowych częściach konstrukcji śmigłowców. Także sektor farmaceutyczny cieszy się dużym zainteresowaniem firm francuskich. Firma Servier zainwestowała w Polsce 870 mln zł przez ostatnie 30 lat. 1 mld 420 mln zł to wartość inwestycji w rozwój innowacyjnych rozwiązań w okresie 25 lat w fabryce L'Oréal Warsaw Plant w podwarszawskich Kaniach. 92% produkcji stanowi eksport na 29 rynków Europy. Francuskie inwestycje obecne są także w branży energetycznej – 120 MW wyniesie łączna moc trzech farm fotowoltaicznych, których budowę firma Qair planuje rozpocząć w tym roku. Największa inwestycja w Golczewie w województwie zachodniopomorskim pozwoli na zaspokojenie potrzeb 48 tys. gospodarstw domowych,

a 7,3 mln gospodarstw domowych w kraju jest w zasięgu usług światłowodowych od Orange.

Od kilku lat około połowa francuskich przedsiębiorstw działających w Polsce jest reinwestowana w naszym kraju. W ostatnich 15 latach poziom reinwestycji, w prawie każdym roku, przekroczył 2 mld zł, a w 2021 roku osiągnął wartość 5 mld 400 mln zł, co stanowiło ponad połowę całkowitego dochodu francuskich inwestorów. Pokazuje to wyraźnie, że duża część zysku wypracowanego w Polsce przez zagranicznych inwestorów zostaje w kraju, a nie jest transferowana za granicę.

W ostatnim czasie wzrasta również zapotrzebowanie na polskich podwykonawców w takich branżach, jak przemysł drzewny czy opakowaniowy. Dodatkowo atrakcyjne warunki w specjalnych strefach ekonomicznych przyciągają francuskich inwestorów do zakładania spółek lub joint ventures. Od 2000 roku do końca maja 2023 roku zanotowano 109 inwestycji firm z Francji w ramach instrumentu strefowego – specjalnych stref ekonomicznych oraz Polskiej Strefy Inwestycji. Deklarowana wartość inwestycji wyniosła łącznie 6 mld 600 mln zł. Liczba deklarowanych nowych miejsc pracy wyniosła 5447. W tym okresie przedsiębiorcy z Francji pod względem liczby inwestycji zajęli czwarte miejsce, pod względem wartości inwestycji – ósmą lokatę, a pod względem tworzonych miejsc pracy – dziewiąte miejsce. W latach 2016–2023 przedsiębiorstwa z Francji uzyskały zezwolenie i decyzję o wsparciu na 56 projektów inwestycyjnych na łączną deklarowaną wartość 3 mld 871 mln zł, co stanowi 3% wartości inwestycji z tego okresu oraz zadeklarowały utworzenie 1359 nowych miejsc pracy. Stawia to przedsiębiorców z Francji na siódmym miejscu w rankingu wartości inwestycji pod względem kraju pochodzenia dominującego kapitału w przedsiębiorstwie. W omawianym okresie w ramach instrumentu Polska Strefa Inwestycji przedsiębiorcy z Francji uruchomili 36 inwestycji o łącznej wartości prawie 3 mld zł i z deklaracją zatrudnienia 400 nowych pracowników.

Szanowni państwo, polsko-francuska współpraca gospodarcza rozwija się dynamicznie i obiecująco, czego wyrazem było Pierwsze Polsko-Francuskie Forum Gospodarcze zorganizowane w grudniu 2022 roku w Krakowie, które zgromadziło łącznie ponad 200 przedsiębiorców z Polski i Francji. Najważniejsi reprezentanci świata polityki i biznesu z Polski i Francji rozmawiali o cyberbezpieczeństwie oraz o wspólnym rozwoju w sektorach odnawialnych źródeł energii, wodoru i energetyki jądrowej. W forum wziął udział minister rozwoju i technologii Waldemar Buda, przedstawiciele Ministerstwa Rozwoju i Technologii, Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu oraz minister delegowany handlu zagranicznego, atrakcyjności i obywateli francuskich za granicą Olivier Becht. Uczestniczyli także przedstawiciele francuskiej organizacji przedsiębiorców MEDEF. Kolejne forum jest planowane w Paryżu w grudniu br.

Kolejnym przykładem dobrej współpracy polsko-francuskiej była obecność Polski na największych w Europie targach poświęconych start-upom i technologii VivaTech, które odbyły się w Paryżu 14–17 czerwca. W organizację wydarzenia zaangażowana była ambasada RP w Paryżu w partnerstwie ze stacją naukową PAN oraz z zagranicznym biurem handlowym Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu w Paryżu, które w dniu 15 czerwca zorganizowały w ambasadzie RP w Paryżu Polish Viva Technology MeetUp – wydarzenie mające na celu umocnienie współpracy polsko-francuskiej w branży technologicznej, a także stworzenie platformy do wymiany doświadczeń i networkingu.

Zarówno Polska, jak i Francja uczestniczą w Europejskiej Sieci Przedsiębiorczości, która składa się z ponad 450 ośrodków na całym świecie. W ramach EEN powstaje szereg inicjatyw mających na celu wsparcie przedsiębiorstw w tym zakresie, m.in. internacjonalizacji, zrównoważonego rozwoju i innowacji. Jedną z inicjatyw jest platforma kooperacyjna. Celem platformy jest łagodzenie skutków utraconych w wyniku wojny kontaktów handlowych przez nawiązanie nowych partnerstw biznesowych, mogących podtrzymać zaopatrzenie w określone dobra, uzyskując je z innych źródeł. Na platformie zarejestrowanych jest 28 podmiotów z Francji oraz 61 podmiotów z Polski.

Do budowania dobrych relacji gospodarczych przyczyniają się także nagrody przyznawane podczas Gali Polskiego Biznesu we Francji, odbywającej się każdego roku w listopadzie. Nagrody te, przyznawane przez Ministerstwo Rozwoju i Technologii we współpracy z MSZ i ambasadą RP w Paryżu, dla przedsiębiorców o największym wkładzie

w rozwój współpracy gospodarczej. W poprzednich latach laureatami byli m.in. InPost, Ekonergetyka, czy francuska firma Iliad, działająca w sektorze telekomunikacji.

Współpraca ta rozwija się również dzięki działalności Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu, Polskiej Izby Handlowo-Przemysłowej we Francji, a także Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej w Polsce. Warto w tym momencie wspomnieć o porozumieniu podpisanym w marcu br. między Polską Izbą Handlowo-Przemysłową we Francji a francuską organizacją METI, zrzeszającą średnich i małych przedsiębiorców. Współpraca ta, ustanowiona pod nazwą Klub „Midcaps Europa", ma na celu wspieranie współpracy i dynamiki biznesowej między średnimi firmami w obu krajach. Rolą klubu jest także jednomyślne wyrażanie opinii w Brukseli, w celu wypracowania europejskich ram prawnych, które będą lepiej dostosowane do wyzwań i realiów przedsiębiorstw zrzeszonych w „Midcaps Europa".

I to może tyle, panie przewodniczący.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

W międzyczasie przybył na obrady, na nasze posiedzenie, pan Aleksander Siemaszko, zastępca dyrektora Departamentu Handlu i Współpracy w Ministerstwie Rozwoju i Technologii – serdecznie witam, dzień dobry. I przybyła pani Justyna Lipczyńska, menedżer regionu Europy w Departamencie Eksportu w Polskiej Agencji Inwestycji i Handlu – witamy serdecznie.

Sądzę, że potwierdził pan minister, że ta współpraca zdecydowanie jest pozytywna. Należy… Nie czekam już na dalszy etap dyskusji, ale po tej informacji jest ona imponująca i imponujące są dane. Nie znaczy, że nie można lepiej i więcej, bo taki jest chyba cel naszej przyszłej współpracy i poszukiwania, i dążenia do różnego rodzaju nowych przedsięwzięć, nowego kapitału, przede wszystkim wspólnych pomysłów. Zdecydowanie dzisiaj zajmujemy się gospodarką, wymianą gospodarczą. Tych pakietów w tym porozumieniu, o którym wspomniałem na wstępie, jest więcej, ale nie jest to przedmiotem naszej rozmowy, bo trzeba by pójść w sprawy społeczne, obronności, polityki zagranicznej, spójności europejskiej, naszej współpracy europejskiej itd., ale dzisiaj skupilibyśmy się na tej informacji.

Czy ktoś z państwa chciał zabrać głos w tej sprawie? Może z zaproszonych gości też?

Widzę, że pani Joanna Jaroch-Pszeniczna ma ochotę. Bardzo proszę. Dyrektor generalna we Francusko-Polskiej Izbie Gospodarczej, bardzo proszę.

Dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej Joanna Jaroch-Pszeniczna:

Dziękuję bardzo.

Panie ministrze, faktycznie podsumował pan punkty współpracy polsko-francuskiej, tak, że bardzo dziękuję. Ona faktycznie rozwija się od wielu lat. Mogę tylko potwierdzić, że firmy, które są obecne w Polsce od ponad 30 lat, rozwijają polską gospodarkę i są mocno wtopione w obraz gospodarczy. I tak, jak pan minister słusznie zauważył, ponad połowa zysków albo przynajmniej połowa jest reinwestowana, co świadczy o tym, że te firmy chcą nadal rozwijać się w Polsce, rozwijać polską gospodarkę i tak naprawdę czują się, jak polskie podmioty, które zatrudniają głównie polskich pracowników i działają w oparciu o polskie prawo. Myślę, że, tak, jak pan przewodniczący słusznie zauważył, ta współpraca jest bardzo dobra, ona zawsze może być ciut lepsza. My jako Francusko-Polska Izba Gospodarcza, w ramach komitetów sektorowych, które działają w naszej organizacji, przygotowujemy i konsultujemy ustawy prawne, które są przygotowywane. Tylko tak, żeby dać obraz – w zeszłym roku mieliśmy 16 spotkań roboczych w Ministerstwie Finansów, to też wskazuje na otwartość i dialog, za które bardzo dziękujemy.

Ale tematem, na który chciałabym bardzo zwrócić uwagę, jest temat transformacji energetycznej. Wspomniał pan również o inwestycjach w OZE, które są robione i faktycznie obserwujemy, że firmy obecne zainteresowane rynkiem polskim to są te, które chcą rozwijać zielone źródła energii. Mówimy tutaj o offshore, o fotowoltaice, mówimy również o wodorze, oczywiście też jest kwestia atomu. Tak, że to są te obszary, w których funkcjonujemy i w którym firmy wierzą, że należy rozwijać. W ramach komitetu, który mamy, powstała również biała księga, jeśli chodzi o transformację energetyczną,

gdzie jest taki nasz gorący apel, ażeby przyspieszyć działania zmierzające do powstania takiego prawa, które zarówno odpowie na potrzeby: czy to są przyłącza, czy to jest cable pulling, czy to jest linia bezpośrednia, to jesteśmy do dyspozycji, żeby te informacje przekazywać, jakie są konkretne rozwiązania, które mogą być stosowane, tylko po to, żebyśmy my, jako Polska, byli bardziej niezależni energetycznie, żeby produkty, które są produkowane, były po prostu tańsze, żebyśmy byli bardziej suwerenni.

I to, co mi się wydaje bardzo istotne, to jest to, zresztą pan minister o tym powiedział – tutaj firmy z kapitałem francuskim bardzo inwestują w przemysł. Należy pamiętać, że przemysł działa w oparciu o poddostawców lokalnych, małe i średnie firmy. I też te firmy są zainteresowane, żeby te mniejsze firmy były zielone. Jesteśmy dzisiaj w obowiązku raportowania, Scope 3, za chwileczkę będziemy o tym mówić. Nasze wszystkie firmy muszą raportować swój poziom ESG i my odczuwamy, już prowadzimy działania w kierunku do poddostawców firm francuskich, właśnie po to, żeby ich uświadamiać, że ten temat jest bardzo ważny, ponieważ jeśli jako Polska chcemy wygrać i przyciągać nowe inwestycje cała nasza gospodarka musi być zielona i również nasze francuskie firmy są, dzięki temu, że Francja wyznacza bardzo ambitne cele tej… Dam przykład firmy L'Oréal, która musi być neutralna klimatycznie w 2025 roku – pan minister wspomniał o tym. Firma ta ma największą siedzibę pod Warszawą, oni produkują dziennie chyba ponad milion produktów, dokupują teraz właśnie ostatni element energetyczny, zamknęli obieg, wykorzystują wodę, będą mieli własną energetykę. Produkcja jest zeroemisyjna, znaczy neutralna klimatycznie, więc jeśli wystarczyłoby zmienić przepisy prawa, to tak naprawdę przemysłem możemy jako Polska wygrać, możemy się zazielenić, więc nasz ogromny apel jest, żeby przyspieszyć transformację energetyczną, żeby przyspieszyć te działania prawne, które będą mogły umożliwić firmom stosowanie właśnie tych źródeł, które są dostępne, tylko po to, żebyśmy po prostu mogli jako kraj być też bardziej konkurencyjni. Bo sami państwo wiedzą – mówiliśmy tutaj również o eksternalizacji – firmy patrzą na mapę świata i wybierają kraje w zależności od tego, gdzie te warunki są dogodne, więc to jest na pewno istotne i ważne.

Ja nie byłabym sobą, gdybym nie zaapelowała o dialog. Cieszę się z tego dialogu i panie przewodniczący, tak, jak wspomniałam przed spotkaniem, bardzo dziękuję za to dzisiejsze spotkanie, bo ono jest niezmiernie ważne i cieszę się, że możemy na ten temat rozmawiać. Ten dialog jest, ale wydaje mi się, że on może być troszeczkę większy. Jeśli chodzi o sposób stanowienia prawa, najważniejsze jest to, żeby tu była przewidywalność, żeby te zmiany były stosowane w dialogu ze wszystkimi aktorami, żeby one były stosowane, znaczy wprowadzane z dłuższym vacatio legis, tak, żeby firmy mogły się do tego przygotować.

Mówiliśmy o konsultacjach w Ministerstwie Finansów, one były, udało nam się pewne techniczne elementy zmienić, natomiast globalnie – wszyscy jesteśmy za tym, że podatki należy płacić, natomiast prosimy o to, żeby ten system był przejrzysty, prosty. Jest dużo rzeczy jeszcze do zmiany. Mam nadzieję, że od jesieni będziemy mogli zacząć prace nad pewnymi zmianami – nie, żeby nie płacić podatków, ale żeby umożliwić firmom opłacenie podatków, ale równocześnie prowadzenie biznesu, a nie tylko i wyłącznie nadążanie za zmianami, które są przygotowywane, więc taki apel o dialog, o konsultacje, o dłuższy termin i o rozważniejsze wprowadzanie zmian, zwłaszcza w tych aspektach prawnych.

Tutaj padła informacja odnośnie do roli Francji. Faktycznie, jak my liczymy, jeśli patrzymy na podmiot dominujący, Francja jest drugim pod względem wielkości inwestorem. Tutaj padła cyfra 7 mld zł, ale to chodziło pewnie tylko o strefy ekonomiczne. Chciałam tylko to podkreślić, żeby to wybrzmiało – faktycznie, jeśli patrzymy na podmiot dominujący, to jest to druga pozycja. I firmy, jeśli będą… My jesteśmy bardzo pozytywnie postrzegani, mamy strategiczną pozycję, jesteśmy doceniani za naszą chęć pracy, mamy świetnych ludzi, świetnie wykształconych, mówiących w językach obcych, już pomijam nasze IT, które jest na pierwszym miejscu w Europie. Ale faktycznie mamy bardzo fajne możliwości, żeby ciekawe inwestycje przyciągać. Zresztą tutaj były i Safran, i Airbus, Servier, bezpieczeństwo lekowe, produkcja leków w Polsce, tak? To są też te elementy, na których nam zależy, więc myślę, że mamy wszystko, żeby jako Polska przyciągać ciekawe inwestycje, tylko potrzebna jest ta stabilność i przewidywalność otoczenia prawnego.

Mogę tak długo, ale chyba przestanę.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Pani dyrektor podbiła tylko w swoim wystąpieniu to, co zaznaczyłem, że idziemy chyba tutaj w tej współpracy w dobrym kierunku, jesteśmy w dobrym kierunku i będziemy chyba to rozwijać, i są tego przykłady. Cieszę się, że wspomniana firma Safran wywodzi się akurat z mojego okręgu wyborczego, bo niemalże z samego Rzeszowa, bo tam dolina lotnicza itd. Tutaj, w tej kwestii pewnie mamy też wiele do powiedzenia, ewentualnie w tej branży lotniczej i w ramach doliny lotniczej, w szerokim tego znaczeniu, objętości, zawartości tych wszystkich… Trzeba by tam ewentualnie też szukać możliwości rozszerzenia współpracy.

Ale mówiła pani o sprawach dotyczących m.in. prawodawstwa oraz dotknęła pani opodatkowanie. Tutaj pewnie wywołam panią Joannę Siekaczyńską – mam przed sobą raport, który państwo przygotowali w 2021 roku, też mówiący o francusko-polskiej współpracy o francuskim kapitale w Polsce. Ale zwrócili państwo uwagę dla mnie na niepokojącą kwestię, w rozdziale 8 – unikania opodatkowania przez francuskie korporacje i skalę tego problemu. Tak, że nie tylko same pozytywy, ale jednak pojawiają się… To jest raport w miarę aktualny, bo z 2021 roku. Być może pani te niepokoje bądź zawarte tam treści, mogłaby troszeczkę nam przybliżyć. Bo być może to będzie potrzebne do uzupełnienia tego prawodawstwa, o którym pani dyrektor mówiła. Pan minister również wysłucha, sądzę, że świetnie to dotrze do środowiska rządowego. A my, jako parlamentarzyści, pewnie już w tej kadencji nie zdążymy wiele tych spraw zrobić w tej zmianie prawodawstwa, ale jest to kontynuacja naszej pracy i działania, czyli warto i trzeba rozmawiać. Zechce pani zabrać głos?

Bardzo proszę.

Ekspert w stowarzyszeniu Pracodawców RP Joanna Siekaczyńska:

Niestety, merytorycznie nie mogę tutaj odpowiedzieć na pytania pana przewodniczącego. Ale zapoznam się na pewno z tym raportem i jako organizacja Pracodawcy RP, możemy się zobowiązać do jakiejś informacji zwrotnej w tym temacie.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo. Chodzi o to…

Dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej Joanna Jaroch-Pszeniczna:

To ja chętnie zabiorę głos.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

…żeby to była taka niezamknięta lista podmiotów współpracujących, z tym, że państwo, jak związek przedsiębiorców, pracodawców, stanowią o rozwoju biznesu i o prawodawstwie również i zwracają uwagę na bardzo ważne elementy funkcjonowania gospodarki i współpracy – odnoszą się państwo do niej. Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pani dyrektor.

Dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej Joanna Jaroch-Pszeniczna:

Chciałabym powiedzieć, że w momencie, kiedy mówilibyśmy o tym raporcie, to chętnie też zabralibyśmy głos, ale to już tak, żeby obie strony mogły swoje zdanie wypowiedzieć, żeby była równowaga.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

To pominiemy tę kwestię dzisiaj. Mamy ten raport, można go zgłębić, zastanowić się, jeśli będzie taka potrzeba ja jestem do dyspozycji. Sądzę, że ewentualnie nie musi to być pierwsze spotkanie, bo jest pierwsze w takim temacie, a być może nasunie się kolejne, bądź też dalsza rozmowa, dotycząca pewnie określonych spraw, może nie zawężając, ale tak, żeby dotykać problemów, które są do rozwiązania. Po prostu o nich trzeba rozmawiać. No, nic, dziękuję bardzo. Czy ktoś z państwa chciał zabrać jeszcze głos?

Proszę, panie ministrze. Bardzo proszę.

Sekretarz stanu w MRiT Grzegorz Piechowiak:

Chciałbym tylko się odnieść, panie przewodniczący, do tych kwestii dotyczących OZE.

Bo my jesteśmy trochę… Mamy bardzo duży sukces, jeżeli chodzi o liczbę inwestycji w Polsce. Ostatnie lata to jest rzeczywiście wielki boom inwestycji zagranicznych w Polsce. Odkąd zmieniliśmy ustawę w 2018 roku na Polską Strefę Inwestycji, to deklarowana wartość wszystkich inwestycji to jest już ponad 105 mld zł. I to cały czas rośnie. I oczywiście większość tych, którzy przychodzą do nas, to pierwsze pytanie zadają o to, czy jest zielona energia, bo to jest w tej chwili jakby clou sprawy. Wiadomo, że tego się nie zrobi za pstryknięciem palca. Mamy świadomość tego, że te potrzeby energetyczne wszystkich spółek, wszystkich firm są bardzo duże. Wiemy też, że Polacy są narodem bardzo kreatywnym i jak tylko stworzono im możliwość zakładania, chociażby dla prosumentów, farm fotowoltaiki na dachach, to większość skorzystała, co spowodowało też perturbacje, jeżeli chodzi o sieci energetyczne, które są bardzo przeciążone i zaprojektowanie nowych, wybudowanie nowych i oczywiście z tym związane koszty to są lata, tego się nie da zrobić w ciągu roku, dwóch, trzech – zważywszy jeszcze na to, że te nowe sieci muszą jeszcze gdzieś przechodzić przez jakieś pola i często gęsto przez pola rolników, którzy się buntują, że dlaczego na ich polu ma stać słup i są procesy, jest historii w ogóle bardzo dużo.

My znaleźliśmy jedną taką furtkę, taki bypass, którym pomagamy przedsiębiorcom. Zostało to na ostatnim posiedzeniu Sejmu uchwalone. Mianowicie linia bezpośrednia, o której pani mówiła. To znaczy, że każdy przedsiębiorca może wybudować swoje źródło wytwarzania prądu, podłączyć je bezpośrednio do fabryki z pominięciem sieci energetycznych. Ma wtedy zieloną energię, ma wtedy tańszą energię, a ze spółką energetyczną podpisuje tylko umowę na dwie rzeczy – na gotowość na wypadek, gdyby była jakakolwiek awaria i druga rzecz, na odbiór nadwyżki prądu, który pozostanie u tego, który ten prąd wytwarza. I to jest jedna z możliwości, długo oczekiwana, bo spotykałem się z przedsiębiorcami z różnych izb gospodarczych, zagranicznych czy amerykańskich, czy niemieckich i wszyscy na to bardzo długo czekają, bo jest to, tak, jak powiedziałem, bypass na ten czas, dopóki nie będzie offshore, dopóki nie będzie energetyki jądrowej, dopóki nie będzie małych SMR, dopóki nie będzie wielu jeszcze innych rzeczy, do których dzisiaj dążymy. Mamy świadomość tego, że to jest nieuniknione, że wszyscy muszą w tym kierunku iść. Kwestia jest oczywiście czasu, bo tego się nie da, tak, jak powiedziałem, zrobić w ciągu jednego roku, ale jest to jakieś rozwiązanie, które pomaga przedsiębiorcom. I mam nadzieję, że to jest też przyczynek do tego, że ta dynamika inwestycji, która w Polsce jest nie będzie malała. Ona wcale też nie maleje, to zapewne państwo słyszeli, sprzed dwóch tygodni, najnowszy komunikat, który opublikowaliśmy, że wielka firma amerykańska Intel, półprzewodnikowa, będzie produkowała w Polsce. Z czegoś to wynika, to nie jest tak, że ktoś sobie chce zainwestować i bez żadnej analizy wybiera Polskę. Staliśmy się w tej chwili takim hubem inwestycyjnym i mam nadzieję, że jeszcze wiele to potrwa.

Dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej Joanna Jaroch-Pszeniczna:

Tak, bardzo dziękuję. Tu czuję się wywołana do odpowiedzi, ponieważ mówiłam o tej linii bezpośredniej. Faktycznie długo przemysł na nią czekał. Nie jesteśmy w gronie ekspertów, więc może nie będziemy wchodzić w szczegóły, tam ciągle są delikatne elementy, które można byłoby poprawić.

Natomiast to, o czym pan minister powiedział odnośnie do projektowania na wiele lat do przodu to jest prawda, tak samo biznes projektuje. To znaczy, jeśli biznes myśli o nowych inwestycjach, to też myśli w perspektywie kilkuletniej, więc apelujemy o to, żeby te wszystkie rozwiązania, o których mówimy… Jeszcze o biogazie nie mówiłam, bo też jest jednym z elementów, bardzo istotnym, zwłaszcza dla polskiej gospodarki. Żeby jednak myśleć całościowo o wszystkich rozwiązaniach, długofalowo, przygotować ustawy tak, żeby biznes mógł się przygotować, bo my bez ustaw… Biznes się nie przygotuje. To znaczy, nie jesteśmy w stanie działać, jako przedsiębiorcy, bez ram prawnych, które nie będą zmienialne – i o to apelujemy. Mamy faktycznie kilka tematów, które ciągle jeszcze wymagają potrzeby, przysyłałam państwu tę białą księgę, po prostu

rady są napisane. Są technologie, które można włączyć tylko po to, żeby ta transformacja mogła być szybciej, więc apelujemy o to, żeby to powstało, niezmienione, tak, żeby biznes mógł właśnie też swoje projekty inwestycyjne w te ramy wpisać.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać…?

Już pan poseł Grabczuk patrzy w moją stronę. Słynie ze swojej aktywności. Bardzo proszę panie pośle, Krzysztofie.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Oczywiście zapoznam się z tym raportem.

Proszę państwa, dzisiaj, we współczesnym świecie, chodzi o to, żebyśmy tworzyli takie warunki, by przedsiębiorcy z innych krajów chcieli inwestować. A te warunki podstawowe są dwa. Po pierwsze stabilność przepisów prawa. Te przepisy prawa, jeśli będą tak się zmieniały, jak się ostatnio zmieniały, chociażby, jeśli chodzi o ten tzw. Polski Ład, który zakończył się wielkim bankructwem w każdym wymiarze: w wymiarze społecznym, w wymiarze gospodarczym – on nie będzie przyciągał przedsiębiorców zewnętrznych, ale nie będzie również zachęcał polskich przedsiębiorców do inwestycji.

Po drugie muszą mimo wszystko być w warunkach... Chociaż zdaję sobie sprawę z sytuacji gospodarki rynkowej, nie może być takich sytuacji, że z dnia na dzień przedsiębiorcy dowiadują się, że otrzymali podwyżki np. cen za energię o 1000%. Który z przedsiębiorców, właśnie chodzi o mniejsze firmy, jest w stanie zrobić taką inżynierię finansową, by prowadzić firmę, jeśli otrzymał tego typu podwyżki. Biznes nie lubi niespodzianek. W biznesie musi być przewidywalność przepisów prawa. Musi być przewidywalność cen, aczkolwiek wiemy, że one się mogą zmieniać, ale nie w takim dużym stopniu. My dużo czasu poświęcamy i dobrze, mówiąc o tej współpracy międzynarodowej, ale powinniśmy również mówić o tych firmach, które prowadzą działalność i które m.in. eksportują czy importują do Francji, czy też do innych państw Unii Europejskiej. Proszę państwa, Francja jest nam bardzo blisko, nie tylko gospodarczo, ale także kulturowo.

Uważam, że dzisiaj należy bardzo głęboko przeanalizować całą ustawę o działalności gospodarczej, która była wielokrotnie zmieniana i ona dzisiaj jest zbyt obszerna, jest mało czytelna, i wprowadzić takie mechanizmy, które będą zachęcały kapitał zewnętrzny, żeby zechciał w Polsce inwestować. Ale także będą zachęcały kapitał polski, by Polacy chcieli prowadzić swoje firmy i eksportować. Jeśli te elementy nie zostaną spełnione, to trudno mówić w dłuższej perspektywie czasowej o rozwoju polskiej gospodarki. Już nie chcę wracać do tego, że zbyt dużo pieniędzy… Mamy przecież gigantyczne zadłużenie państwa. Trzeba uczciwie powiedzieć, że przez te ostatnie osiem lat zadłużenie jest większe… Zadłużenie tego rządu jest wyższe niżeli było od 1989 roku. Mamy niezliczoną liczbę funduszy, w tych funduszach jest wydanych, de facto poza kontrolą budżetu państwa, ponad 420 mld zł. To są też rzeczy niepokojące, które przez inwestorów zagranicznych będą brane pod uwagę i będą oceniane.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Proszę bardzo, pan poseł Dariusz Bąk. Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, muszę zaprotestować, bo tu pan jakieś niedorzeczności opowiada. O jakimś załamaniu Polskiego Ładu.

Proszę pana, to jest wszystko w wielkim rozwoju, niech pan popyta gmin, niech pan popyta również i tych właśnie przedsiębiorców, którzy również właśnie z tych dobrodziejstw Polskiego Ładu korzystają. W gminach, proszę pana, jest wielka przebudowa, czy to infrastruktury drogowej, czy to tej odpowiedzialnej za środowisko, oczyszczalnie ścieków, wodociągi, kanalizacja, to wszystko się rozwija. I pan tutaj opowiada, proszę pana, ogólnikami oczywiście, rzucając jakieś hasełka, że panie pośle…

Wszedłem akurat na pana wypowiedź, w tym momencie i dlatego reaguję w ten sposób, bo to jest… Pan opowiada jakieś absurdy. Tak. I to po prostu…

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Panie pośle, już może…

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

To się, proszę pana, sprowadza do ogólników.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

…Sprzeczać się tutaj nie ma co…

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

A co do zadłużenia, to, proszę pana, pan nie patrzy na fakty. To za czasów rządów Platformy Obywatelskiej i PSL, proszę pana, dopuściliście się po prostu… Ściągnęliście pieniądze z funduszy emerytalnych i proszę pana, ratowaliście się po prostu przed wskaźnikami, które były katastrofalne, jeżeli chodzi o zadłużenie.

Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Panie pośle i dajmy tutaj kropkę, bo przypomnę, że rozmawiamy o polsko-francuskiej współpracy gospodarczej z uwzględnieniem znaczenia działalności i inwestycji firm francuskich w Polsce. I wysłuchaliśmy bardzo ciekawych informacji.

Pana posła nie było. Pani dyrektor również tutaj w tej sprawie mówiła. Nie chciałbym, żebyśmy zburzyli… Ja pozytywnie tutaj chcę podchodzić do sprawy, żeby na gospodarce wielkiej polityki nie budować. Fakt, że są elementy funkcjonowania zdrowej gospodarki, o właśnie dobrym prawodawstwie, bo to o tym rozmawialiśmy tutaj: i pan minister, i pani dyrektor. My oczywiście to pochwalamy, natomiast już te kwestie stanu zadłużenia w tej chwili są ważne, ale nie są przedmiotem posiedzenia. Tak, że może już ograniczmy się do tematyki, którą zaproponowałem.

Proszę, pan poseł.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Bardzo krótko. Zechcę się tylko odnieść do tego frontalnego ataku pana posła.

Proszę państwa, zwróciłem uwagę na przepisy prawa. Jeśli pan poseł uważa, że Polski Ład spełniał swoje wymogi, to gratuluję pomysłu. To jest pierwszy element. Jeśli państwo uważają… Proszę przeczytać raport, który państwa rząd złożył do Komisji Europejskiej, mówiący o zadłużeniu naszego państwa. I jeśli państwo przeczytają sobie raport Związku Miast Polskich o stratach, które poniosły samorządy, to będzie nam dużo łatwiej dyskutować. Mówię to panu z takiej perspektywy jako były samorządowiec, który przez wiele lat pełnił funkcję i prezydenta miasta, i marszałka województwa, i wicemarszałka województwa.

Podkreślę raz jeszcze, proszę państwa. Jeśli mówimy dzisiaj o gospodarce, to musimy mówić o dwóch najważniejszych rzeczach. Po pierwsze przewidywalność przepisów prawa. Panie pośle, pan doskonale wie, ile razy zostało prawo zmienione. Zmiana przepisów prawa zbyt często, ona nie jest dobra dla prowadzenia działalności gospodarczej. I również w ten sposób jesteśmy postrzegani. Jeśli chodzi o przedsiębiorców, to znowu widzę, że czerpiemy wiedzę z różnych źródeł. Być może pan rozmawia z przedsiębiorcami, którzy są związani z państwa partią polityczną. Proszę pytać u wszystkich przedsiębiorców. Naprawdę, dzisiaj jest sytuacja u wielu polskich przedsiębiorców bardzo trudna. I to, co jest najgorsze, czego ja się obawiam, że jeśli ktoś zakończy prowadzenie działalności gospodarczej, to jej później nie rozpocznie.

Ale wracając do współpracy polsko-francuskiej, oceniam ją pozytywnie, uważam, że istnieją wciąż dość duże możliwości powiększenia tej współpracy i wskazuję elementy, które m.in., bez względu na to, kto rządzi, powinny być zachowane, jeśli chcemy osiągać rezultaty w długiej perspektywie czasowej.

Proszę państwa, bo gospodarka to nie jest taki mechanizm, że dzisiaj podejmie się decyzję i mamy tego efekty, czy to jest decyzja dobra, czy zła. Na efekty w działalności gospodarczej czasami trzeba czekać kilka lat, zarówno tej dobrej, jak i złej. I jeśli będziemy

patrzeć na gospodarkę, na naszą współpracę z partnerami z Francji, z innymi państwami, przez pryzmat zarządzania strategicznego i planowania strategicznego, jakie będą tego efekty w długim okresie, to będzie nam dużo, dużo łatwiej rozmawiać. Bo pieniądz po pierwsze lubi ciszę, a po drugie jest wrażliwy na to, co się dzieje w polityce.

Dziękuję bardzo.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Muszę, muszę…

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Może nie ma potrzeby. Jest potrzeba?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

Pan pozwoli, jednak, panie przewodniczący…

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Bardzo proszę.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

…Bo tutaj, po jakimś ataku na Polski Ład, to pan ubolewa, że się prawo zmienia. No, tak, jak życie – zmienia się, proszę pana.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

A pan jest zadowolony z Polskiego Ładu?

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

A były powody do tego, żeby prawo się zmieniało szybko…

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Nie było.

Poseł Dariusz Bąk (PiS):

…Dlatego, że sytuacja zewnętrzna i wewnętrzna, tutaj, proszę pana, sprawa COVID, wojny na Ukrainie itd., to wszystko powoduje dodatkowe jeszcze przyspieszenie w zmianie przepisów. I pan tego nie rozumie? Ja też byłem samorządowcem. Pięć kadencji w samorządzie, proszę pana, na różnych szczeblach samorządowych. I tu nie będziemy się… Pan argument podaje… Ja też byłem samorządowcem i wiem, jaka jest przebudowa w Polsce. Proszę porozmawiać z tymi, którzy zarządzają samorządami, którzy działają w samorządach, jak oni sobie chwalą ten czas gruntownej przebudowy Polski, z jaką mamy do czynienia przez ostatnie osiem lat. Są zadowoleni.

Dziękuję bardzo.

Poseł Krzysztof Grabczuk (KO):

Ale wszyscy, czy tylko ci z PiS?

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Panie pośle, zostańmy… Zostańcie panowie przy swoich stanowiskach. Gospodarka rzeczywiście nie lubi sporów. Merytoryczna rozmowa, tak? Faktem jest, że jak mówmy o cenach, o wartościach w tej chwili, to ten ostatni czas wymusił pewne zmiany, przyspieszył pewne zmiany, ukształtował nowe warunki funkcjonowania ekonomicznego ze względu na wiele kwestii. Zmiana kierunku zaopatrzenia, tego energetycznego szczególnie, spowodowała takie zmiany. Czy konieczne aż w takiej wysokości, to tutaj nie wchodźmy w te sprawy. Aczkolwiek okres naprawdę jest trudny. I też jest temat – jak ta współpraca, w tym okresie właśnie, pandemicznym, popandemicznym, wojny, agresji Rosji na Ukrainę…? Też trzeba by się do niej indywidualnie odnieść, ale to jest zjawisko bardzo obszerne i chyba byłoby trzeba bardzo precyzyjnie, merytorycznie do takiej debaty się przygotować.

Jedno mi się nasuwa dzisiaj. Znaczy, jedno… Wiele spraw, ale jedna ważna, że chyba powinna główna Komisja, Komisja Gospodarki i Rozwoju, ten temat podnosić w ramach swoich posiedzeń. Sądzę, że, nie wiem, raz na rok, raz na pół roku, powinniśmy brać na tapetę dużą, poważną debatę o gospodarce, o partnerskiej wymianie gospodarczej, dzisiaj mówimy o współpracy polsko-francuskiej, ale trzeba popatrzeć na inne kraje

europejskie, szczególnie na te główne, gdzie ta nasza gospodarka dzięki tej współpracy dobrze funkcjonuje i się rozwija, i się obraca, bo jest o czym… I ewentualnie kolegom posłom, teraz, w przyszłości, będę delegował do planu pracy głównej Komisji, Komisji Gospodarki i Rozwoju, żeby taka rozmowa była prowadzona częściej. Wiem, że mówił tu pan minister o współpracy opartej na kongresach gospodarczych itd., ale uważam, że w parlamencie też trzeba o tym rozmawiać i tutaj wysłuchiwać podpowiedzi i rozwiązań, które będą tylko i wyłącznie poprawiać sytuację, a nie pogarszać.

Ja ze swojej strony tyle. Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać głos?

Dyrektor generalna Francusko-Polskiej Izby Gospodarczej Joanna Jaroch-Pszeniczna:

Mogę tylko uzupełnić, faktycznie, tak, jak wspomniałam, mamy 11 komitetów tematycznych, jeden z komitetów to jest komitet do spraw zdrowia.

Obecnie pracujemy nad rozwiązaniem, które umożliwi w domu opiekę nad pacjentem, który jest przewlekle chory. Mówimy tutaj o tlenoterapii w domu, o badaniach onkologicznych w domu, żywienie dojelitowe, o tych rozwiązaniach, gdzie nie jest… Jeśli pacjent woli być zaopiekowany w domu, żeby został w domu. To są konkretne rozwiązania, które firmy mają i które dzisiaj, jeśli można byłoby je włączyć w system, mogłyby polepszyć komfort życia pacjentów, którzy w otoczeniu domowym, może, wiedząc, że to są choroby przewlekłe, czuliby się lepiej. Mówimy też o opiece paliatywnej, która dzisiaj wygląda też zupełnie inaczej. Dzisiaj to nie jest rozwiązanie na kilka miesięcy, bo czasami te osoby żyją bardzo długo i w warunkach domowych byłoby im dużo lepiej.

Przez ten przykład chcę tylko powiedzieć, że faktycznie firmy, też te z kapitałem francuskim, to są firmy międzynarodowe, które mają doświadczenie na wielu rynkach, jednocześnie wiedzą, że są obecne od 30 lat w Polsce – one mają takie swoje doświadczenie, które można przełożyć i zainspirować polski system do zmiany, więc jeśli byłby taki pomysł, żeby rozmawiać i wysłuchać, jakie są te możliwości, mówiliśmy tutaj o energetyce dużo, mówiliśmy właśnie o zdrowiu, ale też w innych obszarach, to jesteśmy absolutnie do dyspozycji, żeby z konkretnymi rozwiązaniami przychodzić, bo my nad tego typu elementami wewnętrznie pracujemy, żeby inspirować też polską gospodarkę do tego, żeby się zmieniać, prowadzić tak naprawdę lepsze działania na rzecz Polaków i Polek, którzy tutaj mieszkają.

Przewodniczący poseł Wiesław Buż (Lewica):

Dziękuję bardzo.

Nie ulega wątpliwości, że rękę trzeba wyciągnąć po pozytywne i dobre rozwiązania i tutaj współpracować. To nie ulega wątpliwości. Jesteśmy właśnie za tym, żeby tak właśnie było i żeby tak robić.

Czy ktoś z państwa jeszcze chciał zabrać głos? Jeśli nie, to zamykam dyskusję.

Co do rozstrzygnięć, to tutaj nie proponujemy żadnych rozwiązań. Tak, jak mówiłem, będziemy delegować ewentualnie Komisji głównej, aby takie spotkania w ramach swojego planu pracy w przyszłości organizować na wyższym poziomie.

Dziękuję bardzo. Dziękuję, panie ministrze. Dziękuję wszystkim zaproszonym gościom za obecność. Dziękuję za informację. Zamykam posiedzenie podkomisji. Dziękuję bardzo.